

GŁOS WIELKOPOLSKI

Wydaje się od 16 lutego 1945
Nr 93 (11 147)

Poznań, piątek 25 kwietnia 1980

Cena 1 zł
Wyd. AB

Podziękowania za życzenia

Za życzenia z okazji powołania mnie przez Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na stanowisko przewodniczącego Rady Państwa bardzo dziękuję zakładom pracy, instytucjom, organizacjom społecznym, kulturalnym, naukowym, szkołom, wszystkim — którzy je nadesłali.

Henryk Jabłoński

Wszystkim zakładom pracy, organizacjom, instytucjom i osobom prywatnym, które nadesłały gratulacje i życzenia w związku z ponownym powołaniem mnie przez Sejm PRL na stanowisko prezesa Rady Ministrów składam serdeczne podziękowanie.

Edward Babiuch

Wszystkim organizacjom, instytucjom i osobom prywatnym, które przesyłały mi życzenia z okazji powołania na stanowisko Marszałka Sejmu, składam serdeczne podziękowanie.

Stanisław Gucwa

Obchody Miesiąca Pamięci Narodowej

W całym kraju trwają obchody Miesiąca Pamięci Narodowej. W miejscach upamiętnionych walką i męczeństwem narodu polskiego odbywają się liczne uroczystości; wiele wystaw dokumentuje wysiłek zbrojny i martyrologię społeczeństwa podczas II wojny światowej. Podczas okolicznościowych wieczornic, spotkań z kombatantami, apeli szkolnych, ożywa pamięć o bohaterach wyzwolenych bojów.

PAP

35 rocznica wyzwolenia Czechosłowacji

Naród czechosłowacki obchodzi uroczystie 35 rocznicę wyzwolenia kraju. Przed 35 laty, zima i wiosna 1945 r. wyzwolono najpierw Słowację, a następnie Morawy i Czechy.

Jedną z największych operacji związanych z wyzwoleniem Czechosłowacji była bitwa o oswojowanie Ostawy — największego centrum czechosłowackiego górnictwa, hutnictwa i przemysłu maszynowego. 30 kwietnia 1945 r., po zwycięskich bojach miasto zostało wyzwolone. Robotnicza Ostawa święciła 1 maja już w wolnym miesiącu. (PAP)

Odbyło się Plenum Krajowej Rady POD

24 bm. odbyło się w Warszawie plenum Krajowej Rady Pracowniczych Ogrodów Działkowych, poświęcone określeniu najpilniejszych, aktualnych zadań i kierunków działania ponad 600 000 już rzecz dzielników, w br. i w pierwszej połowie dekady lat 80-tych.

Obecnie ogrody działkowe zajmują powierzchnię 28 000 hektarów. 82 procent gruntów wykorzystywanych jest produkcyjnie. Na działkach rośnie 5,3 mln drzew i ponad 11,5 mln krzewów owocowych, warzywa uprawia się na powierzchni 10 000 hektarów. Działkowcy są również coraz częściej hodowcami królików,

Spotkanie z załogami fabryk

E. Gierek przebywał w Kieleckiem

W woj. kieleckim przebywał wczoraj z gospodarską wizytą I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek, który odwiedził na wstępie fabrykę samochodów specjalizowanych w Kielcach.

I sekretarz KC PZPR, któremu towarzyszyli gospodarze województwa zapoznał się z funkcjonowaniem najważniejszych wydziałów fabryki. Edward Gierek żywo interesował się warunkami pracy za logi oraz jej zamierzeniami, dotyczącymi zwiększenia efektywności gospodarowania.

Przebywający z wizytą na Kielecczyźnie, I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek zwie dził po południu kombinat metalurgiczny Huty im. Marcelego Nowotki w Ostrowcu Świętokrzyskim.

Edward Gierek zaznajomił się z postępem prac na dobiegającej końca budowie walcownici profili drobnych. Po osiągnięciu pełnej zdolności produkcyjnej dawać będzie ona krajowi 800 000 ton profili rocznie, m. in. stali zbroje-

niowej, i kształtowników dla budownictwa i przemysłu maszynowego.

Podczas spotkania I sekretarza KC z aktywnym partyjnym gospodarzem kombinatu, mówiono o aktualnych zadaniach przedsiębiorstwa, wynikających z uchwał VIII Zjazdu PZPR. Wskazywano na potrzebę zwiększenia zakresu robót budowlano-montażowych, celem lepszego wykorzystania zainstalowanego już nowoczesnego potencjału wytwórczego huty. (PAP)

Depesza R. Chandry do H. Jabłońskiego

Przewodniczący Światowej Rady Pokoju, Ramesh Chandra przesłał na ręce przewodniczącego Rady Państwa, prof. Henryka Jabłońskiego depeszę, w której w imieniu Światowej Rady Pokoju i reprezentowanych w niej organizacji krajowych z ponad 135 państw wyraża pełne poparcie dla idei zawartych w przemówieniu wygłoszonym przez H. Jabłońskiego na masowym wiecu antywojennym w mieście byłego hitlerowskiego obozu śmierci w Oświęcimiu-Brzezince, iak również dla idei zawartych w przyjętym tam apelu do światowej opinii publicznej.

Nie tylko prawem — stwierdza Ramesh Chandra — ale także obowiązkiem moralnym wszystkich uczciwych i miłujących pokój ludzi jest stałe przypominanie Europie, współczesnemu światu i przyszłym pokoleniom o zbrodniach popełnionych przez faszyzm oraz o naruszeniu przez niego prawa i godności człowieka w imię nienawiści, szowinizmu i rasizmu. Trzeba to jednak czynić nie żyjąc nienawiści i pragnienia zemsty, lecz dlatego, że jesteśmy zdecydowani nie dopuścić do tego, aby powtórzyło się to w Europie, czy gdziekolwiek indziej na świecie.

W tej sytuacji nie wystarczy słowa. Potrzeba konkretnych działań, zanim nie będzie za późno. Światowa Rada Pokoju popiera wszelkie rozsądne i realistyczne kroki, które umożliwią kontynuację procesu odprężenia i prze-

Dokończenie na str. 2

Wspólnie z „Głosem Wielkopolskim” Tradycyjne kiermasze książkowe

Z okazji Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy organizowane są kiermasze książkowe. W Poznaniu tradycyjnie towarzyszą one obchodom Święta 1-majowego, a patronuje im redakcja „Głosu Wielkopolskiego”. Tegoroczny poznański kiermasz odbywać się będzie 30 kwietnia oraz 1 i 4 maja, podobnie jak w latach ubiegłych na placu Mickiewicza i przyległych ulicach. „Dom Książki” na tegoroczny kiermasz przygotował książki, płyty i różnego rodzaju wydawnictwa na ogólną wartość 5 mln zł. Szczególnie obszerną ofertę księgarską zaprezentuje współorganizator kiermaszu, Wydawnictwo Poznańskie. Podczas trwania tej imprezy książkowej 1 i 4 maja swe utwory podpisywać będzie 29 pisarzy poznańskich. Podobnie jak w latach ubiegłych różne towary zaopatruje poznański handel.

Oprócz Poznania, kiermasze odbywać się będą także w innych miastach województwa Wielkopolski: w Lesznie 1 maja oraz w czasie Dni Leszna (od 25. 5. do 2. 6.); w Kaliszu w czasie Dni Kultury Ziemi Kaliskiej od 2 do 4 maja; w Koninie 25 maja; w Pile 4 maja z okazji Dni Kultury w Ludowym Wojsku Polskim, w czasie przeglądu zespołów wojskowych (w kiermaszu uczestniczyć będzie 22 pisarzy) oraz 18 maja w czasie Piłskich Dni Literatury.

Ponadto w 140 zakładach pracy będą także organizowane kiermasze — największy z nich 26 maja w Zakładach „Cegielskiego”, wystawy książkowe oraz kiermasze w gmachach i na osiedlach mieszkaniowych, m. in. na Osiedlu Kopernika i w parku Kasprowicza w Poznaniu. (bran)

Śladami Waszyngtonu

Sankcje Japonii wobec Iranu

Rząd Japonii, demonstrując gotowość pójścia w ślady Waszyngtonu w obecnym konflikcie amerykańsko-irańskim, podał w czwartek do wiadomości o podjęciu szeregu „sankcji dyplomatycznych i ekonomicznych”, wobec Iranu. Środki te, „wchodzące niezłocznie w życie”, obejmują zakaz eksportu towarów japońskich do Iranu, ograniczenie wjazdu obywateli irańskich do Japonii oraz odwołanie części personelu ambasady japońskiej w Teheranie.

Przyłączenie się Tokio, pod naciskiem Waszyngtonu, do kampanii antyirańskiej rozpoczętej przez administrację prezydenta Cartera przynosi poważne szkody interesom Japonii. Po wstrzymaniu dostaw ropy do Japonii Iran, jak informuje wpływowy dziennik japoński kō gospodarczych „Nihon Keizai Shimun”, przystąpił do wycofywania swoich wkładów z banków japońskich. (PAP)

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Oświadczenie K. Waldheima

Sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim wypowiedział się przeciwko użyciu siły przy rozwiązywaniu konfliktu w stosunkach amerykańsko-irańskich.

Przemawiając w środę na posiedzeniu stowarzyszenia amerykańskich wydawców gazet Kurt Waldheim odrzucił opracowywane przez Waszyngton plany otwartej ingerencji wojskowej w Iranie w celu uwolnienia przetrzymywanych przez studentów irańskich w charakterze zakładników dyplomatów amerykańskich. Jestem przekonany — powiedział sekretarz generalny ONZ — że tylko wykazując wielką ostrożność i powściągliwość można w końcu doprowadzić

do powrotu zakładników oraz do rozwiązania wszystkich aspektów tego problemu.

H. Brown odwiedzi Egipt

Minister obrony USA, H. Brown, w połowie maja br. złoży wizytę w Egipcie — informuje korespondent dziennika „Al-Achbar” z Waszyngtonu. Szef Pentagonu odwiedzi także inne kraje tego regionu i przeprowadzi inspekcję amerykańskich okrętów wojennych, znajdujących się w pobliżu wybrzeży irańskich.

Obserwatorzy polityczni wiążą tę podróż H. Browna z nasileniem przygotowań militarnych Waszyngtonu przeciwko Iranowi i z pla-

W Politechnice Poznańskiej

Honorowy doktorat dla prezesa PAN



Prezes PAN — prof. dr Witold Nowacki (z lewej) otrzymuje dyplom doktora honoris causa Politechniki Poznańskiej od rektora tej uczelni — prof. dr. hab. Bolesława Wojciechowicza.

Fot. — R. Królak

Prezes Polskiej Akademii Nauk — prof. dr Witold Nowacki, wybitny uczyony — specjalista w dziedzinie mechaniki teoretycznej i stosowanej otrzymał wczoraj dyplom honorowego doktora Politechniki Poznańskiej. Na spotkaniu, które odbyło się w Pałacu Działyńskich, przybyli m. in. sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Józef Switaj, prezydent Poznania — Władysław Słoboda, przedstawiciele poznańskiego środowiska naukowego, rektorzy szkół wyższych, dyrektorzy placówek PAN i uczniowie profesora.

Uczonemu, który jest autorem ponad dwustu prac naukowych, powitał rektor PP — prof. dr hab. Bolesław Wojciechowicz. Następnie dyrektor Instytutu Mechaniki Technicznej — prof. dr hab. Jarosław Stefaniak zaprezentował zebranym dokonania prof. W. Nowackiego, który nawet w okresie okupacji hitlerowskiej, będąc jeńcem w obozie jenieckim w Woldenbergu, nie zaprzestał działalno-

ści naukowej i dydaktycznej. Wyniki jego prac wykorzystywane są w wielu dziedzinach gospodarki, nie tylko polskiej, a o międzynarodowym uznaniu tych osiągnięć świadczy powołanie go w skład akademii nauk i towarzystw naukowych innych krajów. Dyplom honorowego doktora poznańskiej uczelni technicznej wręczył uczonemu rektor PP.

Również wczoraj prezes PAN spotkał się z I sekretarzem KW PZPR w Poznaniu — Jerzym Zasadą. Przedyskutowano zadania działających w regionie placówek Akademii oraz perspektywy ich rozwoju. W uznaniu zasług uczonemu dla poznańskiej nauki Jerzy Zasada wręczył mu odznakę honorową Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego. W godzinach popołudniowych prof. W. Nowacki zwiędził Szlak Piastowski, m. in. Zakrzewo, gdzie się urodził. Dzisiaj zapozna się on z realizacją planów badawczych poznańskich placówek PAN. (zr)

Prezentacja artystycznych dokonań



DNI KULTURY
RADZIECKIEJ
18-27-IV-1980

Pod znakiem spotkań, wystaw, koncertów i spektakli upłynął kolejny, siódmy dzień wielkiego pokazu osiągnięć radzieckiej sztuki. Dniom Kultury Radzieckiej, wydarzeniom składającym się na ich program, towarzyszy niesiablyące zainteresowanie publiczności polskiej. Przede wszystkim budzi podziw kunsztu artystów z Kraju Rad, świadczący o znaczących osiągnięciach w rozwoju kultury.

Przewodniczący delegacji literatów radzieckich, generalny sekretarz Związku Pisarzy ZSRR — Georgij Markow odwiedził wczoraj Uniwersytet Warszawski. Rektor UW prof. Zygmunt Rybiński poinformował gościa o działalności tej największej w kraju wyższej uczelni humanistycznej, a także o kontaktach i współpracy między UW a Uniwersytetem Moskiewskim.

Wydarzeniem dla stołecznych melomanów był recital światowej sławy skrzypka — Leonida Kogana, któremu towarzyszyła przy fortepianie jego córka — Nina Kogan. Znamięty artysta zaprezentował program złożony z utwo-

rów Bacha, Brahmsa, Cezara Francka i Ravela.

W sali Teatru Małego w Tybach koncert muzyki rosyjskiej i radzieckiej w wykonaniu Filharmonii Śląskiej poprowadził radziecki dyrygent i kompozytor — Timur Mynbajew. Artysta kieruje obecnie Państwową Orkiestrą Symfoniczną Kazachstanu, propagując w swej działalności również muzykę narodową tej republiki radzieckiej. Gorący mi oklaskami publiczność Śląska nagrodziła także występ wybitnego radzieckiego pianisty, laureata międzynarodowych konkursów im. Piotra Czajkowskiego w Moskwie i im. Fryderyka Chopina w Warszawie — Aleksandra Slobodianika. (PAP)

Katastrofa kolejowa

W środę wieczorem na hamburskim dworcu Stellingen doszło do katastrofy nazwanej koleją miejską i podmiejską. Cztery osoby są ciężko ranne, 28 osób odniosło obrażenia. Katastrofa została spowodowana przez niedopatrzenie, bądź też zaślubienie prowadzącego pociąg maszynisty specjalnego pociągu, który najechał na stojący na dworcu drugi pociąg. Specjalny pociąg kolei nazemnej skierowany został na dworzec Stellingen dla rozładowania ogromnego tłumy widzów, którzy przybyli do Hamburga na mecz piłki nożnej w zawodach o Puchar Europy między drużyną hamburską a drużyną z Madrytu.

ODGŁOSY

Sławetnych map pogody, obejmujących tak że Śląsk i Pomorze w te wizji zachodniemieckiej, dawno już nie ma. Ale to nie znaczy, że zrezygnowano w Republice Federalnej z publikacji map współczesnej Europy z granicami, wziętymi z pogrobowców archiwów. Spośród krajów związkowych najbardziej ciekawie nieistniejącej przeszłości broni Bawaria, torpedująca każdą próbę choćby kompromisu w tej sprawie. Bo, żeby wszystkie mapy Europy przedstawić zgodnie z obecnymi granicami państwowymi — do tego RFN jeszcze jakby nie dojrzała.

Co innego przed dziesięć laty, zanim rząd bawarski zawarł układy z ZSRR i Polską. Wtedy obowiązującej jedyne dla całej Republiki Federalnej urzędowe wytyczne federalnego ministra spraw wewnętrznych, oczywiście sprzeczne z rzeczywistością, stojące na granicy granicy Rzeszy Niemieckiej z 1937 roku. Ale potem, kiedy te wytyczne niesiono, nagle okazało się, że za podroczniki, w tym mapy, odpowiedzialne są poszczególne kraje związkowe, bo do nich należało uprawnienia w zakresie kultury i oświaty.

Ta nagła decentralizacja doprowadziła do tego, że przez prawie dziesięć lat nie można uzgodnić stanowiska w tej sprawie. A najbardziej z nich kompromisowa propozycja przewiduje, iż mapy fizyczne, gospodarcze i inne te matryce mają mieć zaznaczone tylko właściwe granice międzypaństwowe, ale już polityczne — także wschodnią granicę Rzeszy Niemieckiej z 1937 roku.

Bawaria sprzeciwia się i temu, co niedwuznacznie głosi sam premier tej rządu, Franz Josef Strauss, chadecki kandydat na kanclerza RFN. Bawaria obstaje przy specjalnym oznaczeniu także granicy na Odrze i Nysie, nie jak międzypaństwowej, by krzewić iluzję i podsycać rewizjonizm już wśród uczniów. Ze szkoda — jak zauważa się także między Renem a Łabą — dla samej RFN.

TK

W Wielkopolsce

Przygotowania do II Zjazdu ZSMP

W całym kraju trwa przygotowanie do II Zjazdu, liczącego trzy miliony członków Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. W minionym tygodniu delegaci na Zjazd z Poznańskiego spotkali się z przedstawicielami władz polityczno-administracyjnych województwa, prezentując najważniejsze problemy młodzieży. Wiele uwagi poświęcono problemom socjalno-bytowym młodych rodzin, dyskutowano nad możliwościami rozwoju budownictwa mieszkaniowego, o zatrudnieniu i adaptacji społeczno-zawodowej. 56 delegatów spotkało się ze swymi kolegami w poznańskich zakładach pracy, m. in. w „Cegielni” i „Pomocie”. Ponad 200 młodych pracowników zakładów poznańskiej dzielnicy Grunwald otrzymało wczoraj legitymacje ZSMP.

W Kaliskim 36 delegatów na II Zjazd ZSMP odbyło spotkanie przedjazdowe w 56 ośrodkach miejskich, miejsko-gminnych i gminnych województwa. Wysłuchano wiele wniosków dotyczących m. in. lepszego wyposażenia klubów wiejskich, podwyższenia kredytów dla młodych małżeństw i — lepszego zaopatrzenia zes-

połów młodych rolników w środki do produkcji rolnej.

Członków ZSMP z województwa konińskiego reprezentować będzie podczas II Zjazdu 21 delegatów. Dyskusje podczas spotkań skupiały się wokół problemów pracy zawodowej i społecznej, warunków życia i działania w organizacji. W środowisku wiejskim wiele uwagi dotyczyło udziału członków ZSMP w rozwijaniu rolnictwa i unowocześnianiu tej gałęzi gospodarki. Mówiono także o warunkach życia i wypoczynku. Członkowie ZSMP — pracownicy zakładów przemysłowych, omawiali możliwości dalszego wzrostu udziału młodych w życiu zakładów.

Podczas przygotowań do Zjazdu w Leszczyńskim odbyły się 104 spotkania we wszystkich środowiskach młodzieży pracującej i uczącej się. 19 delegatów, którzy będą reprezentować leszczyńska organizację ZSMP na Zjeździe, zebrało spory pakiet wniosków i postulatów. Dotyczą one możliwości podejmowania pracy, zgodnie z wykształceniem, kwalifikacjami i zamiłowaniem, szans na zdobycie samodzielnego mieszkania oraz nie-

zbędnego doń wyposażenia, warunków życia młodej rodziny. Nie zabrakło także gospodarskiego spojrzenia młodych na problemy gospodarcze regionu i kraju, próby usprawnienia niektórych procesów produkcyjnych, ułatwień dla młodych rolników itp.

Dobiegająca końca spotkania delegatów w województwie pilskim, które reprezentowane będzie na Zjeździe przez 27 aktywistów. Odbyły się również dwa spotkania z członkami sekretariatu KW PZPR, w czasie których delegaci poinformowali o przygotowaniach i atmosferze przedjazdowej w regionie. II Zjazd ZSMP pilski młodzież wita wzmożoną aktywnością społeczną i produkcyjną. W tegorocznej młodzieżowej wiosnie czynowo uczestniczyło blisko 20 000 osób.

Powszechnemu przeglądowi problemów nurtujących młode pokolenie Polaków — czym bez wątpienia stana się obrady II Zjazdu ZSMP — towarzyszyć będzie szczególna aktywność zawodowa młodych. W większości wielkopolskich zakładów przemysłowych zadaniom zostaną warty produkcyjne.

(ask, ewi, wis, woj, tt)

Obradują KSR-y

Lepszy start do tegorocznych zadań

Przedstawiciele załóg wielkopolskich zakładów pracy obradują na Konferencjach Samorządu Robotniczego, oceniając realizację planu w I kwartale br. Ogólnie stwierdza się, iż większość zakładów lepiej niż przed rokiem wywiązała się z tegorocznych zadań, na co składa się efektywne wykorzystanie czasu pracy; są mniejsze przeestoje, mniejsza absencja chorobowa, a także lepsze wykorzystanie maszyn i urządzeń.

Poznańskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Modena” w pierwszych trzech miesiącach bieżącego roku wykonała ilościowo 28 procent planu rocznego, dostarczając na rynek wewnętrzny 24 procent wyprodukowanych wyrobów. Równie dobrze wykonany był plan pod względem asortymentowym, nieco gorzej wartościowo. Lepsze niż w ubiegłym roku wyniki załoga zawiązała w dużej mierze mobilizacją do czynu zjazdowego. Kobiety „Modeny” zobowiązały się uszyć na sezon wiosenno-letni 5 000 okryć damskich i 1 000 dziewczęcych ogólnej wartości 9 mln złotych. Dzięki wyprodukowaniu znacznie większej liczby okryć wartości wykonanych zobowiązań wniosła 10 milionów złotych.

Plan na rok 1980 wymaga od załogi poznańskiej „Modeny” dużego zaangażowania. W pomyślnym realizowaniu zadań pomocne będą nowe urządzenia i oprzyrządowanie parku maszynowego. Napięte zadania II kwartału są rytmicznie realizowane, o czym świadczą wyniki dwóch dekad kwietnia br.

Pozytywnie oceniono na Konferencji Samorządu Robotniczego w poznańskiej „Polfie” wyniki realizacji zadań I kwartału br. W porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego, osiągnięto tu dynamikę w produkcji leków i preparatów, wynoszącą 19,6 procent. Ogółem operatywne zadania planowe zostały wykonane w 101,1 procentach; w pełni zrealizowano zadania eksportowe. Osiągnięcie tych wyników załoga „Polfy” zawdzięcza przede wszystkim wzrostowi wydajności prac. za-

trudnienie bowiem było nieznacznie niższe od planowego. Nie zanotowano natomiast postępu w zakresie pełnego wykorzystania czasu pracy i obniżeniu absencji chorobowej.

W tym roku „Polfę” czeka ją trudne zadanie, aby zapewnić realizację rocznych zadań w zakresie wielkości sprzedaży, wynoszącej 3,4 mld złotych. Konieczna jest poprawa zaopatrzenia surowcowego i doskonalenia gospodarki materiałowej. (zd)

Wczoraj obradowała Konferencja Samorządu Robotniczego w Kopalni Węgla Brunatnego „Konin”. Zadania planowe I kwartału załoga wykonała w 112 procentach, realizując 30 procent planu roku w wydobywaniu węgla. Niestety, nie zrealizowano planu zdejmnowania nadkładu. Zabrakło 700 000 metrów sześciennych ziemi. Jest to zaległość bardzo duża i trudna do odrobienia. A właśnie zdejmnowania nadkładu zdecydowanie o zapasie węgla odkrytego i gotowego do eksploatacji u prognozy następnego szczytu jesienno-zimowego. Wpływać więc będzie w sposób zdecydowany na rytmiczność pracy elektrowni.

Właśnie o przedsięwzięciach zmierzających do pełnej realizacji zadań w tym roku dyskutowano podczas obrad Konferencji. Podkreślano rolę dyscypliny pracy, poprawy jej organizacji, gospodarki materiałami i surowcami. Właściwe wykorzystanie maszyn i surowców oraz urządzeń załadunkowych może braki w zaopatrzeniu w części zamienne, i przyczynić się tym samym do lepszych wyników najbliższych miesięcy. Dodajmy, że 30 procent sprzętu w kopalni jest już wyeksploatowane, a 10 procent niesprawne z braku części zamiennych. Z tego względu kopalnia zwiększa możliwości regeneracji części zamiennych i rozbudowę za piece remontowe. Rytmiczna praca kopalni wymaga jednak poprawy zaopatrzenia w niektóre części zamienne — m. in. kranowniki, wchodzące w skład taśmociągów, którymi transportuje się urobek.

(woj)

Depesza R. Chandry do H. Jabłońskiego

Dokończenie ze str. 1

ciwstawienie się kontrofensywie sił zimnowojennych. Podzielamy nadzieję, że należy przelać błędne koło wysiłku zbrojeni.

Miliony ludzi poparli ideę zorganizowania konferencji poświęconej odpreżeniu militarneemu i rozbrojeniu w Europie. Uważamy, że przedstawiono przez I sekretarza PZPR, Edwarda Gierka propozycja goszczenia takiej konferencji w Warszawie, jest jeszcze jedną oznaką zdecydowania i gorącego oddania narodu polskiego szlachetnej sprawie pokoju.

Warszawa — „miasto pokoju” odrodzone z popiołów wojny, jest — stwierdza na zakończenie Romesh Chandra — dla takiej konferencji miejscem najbardziej właściwym.

PAP

Po posiedzeniu MKOI

Potępienie prób bojkotu igrzysk olimpijskich

W Lozannie zakończyło się 3-dniowe posiedzenie Rady Wykonawczej MKOI, połączone z obradami 26 olimpijskich federacji sportowych. Jedną z kluczowych kwestii, jaka znalazła się na porządku dnia posiedzenia Rady Wykonawczej MKOI, było sprawozdanie przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego Igrzysk, wicepremiera ZSRR Ignatija Nowikowa o gotowości Moskwy do przyjęcia uczestników i gości Igrzysk Olimpijskich i przeprowadzenia olimpiady na wysokim poziomie sportowym, organizacyjnym i technicznym.

Innym ważnym wydarzeniem było jednogłośnie przyjęcie na posiedzeniu przewodniczących olimpijskich federacji sportowych rezolucji, zdecydowanie potępiającej próby bojkotu Igrzysk Olimpijskich.

Przewodniczący MKOI, lord Killanin, spotkał się z dziennikarzami po zakończeniu posiedzenia Rady Wykonawczej MKOI. Złożył oświadczenie, w którym potwierdził, że stanowisko Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego odnośnie przeprowadzenia XXII letnich Igrzysk Olimpijskich w Warszawie jest niezmienione.

Lord Killanin poinformował o posunięciach, jakie MKOI ma zamiar podjąć. Oświadczył m. in., że ekipy poszczególnych państw mogą wystąpić na igrzyskach moskiewskich bez flag i hymnów, co jest zgodne ze statutem MKOI.

Zal i rozgorzenie sportowców zachodniemieckich — wywołana decyzją rządu RFN, zatwierdzona przez parlament, zalecająca Komitetowi Olimpijskiemu tego kraju niewysyłanie zawodników na igrzyska moskiewskie. Ostateczna decyzja w sprawie udziału sportowców RFN w igrzyskach zapadnie 15 maja na posiedzeniu Komitetu Olimpijskiego.

Grupa ok. 20 sportowców amerykańskich — kandydatów na igrzyska olimpijskie — wniosła do sądu federalnego w Waszyngtonie skargę, domagając się odwołania decyzji Komitetu Olimpijskiego USA o niewysyłaniu zawodników do Moskwy.

Komitet Olimpijski ChRL podjął uchwałę stwierdzającą, że sportowcy tego kraju nie wezmą udziału w igrzyskach olimpijskich w Moskwie.

PAP

KRONIKA DNIA

DEBATA PRODUCENTÓW MLEKA

Wczoraj obradowali na walnym zgromadzeniu przedstawiciele Wojewódzkiej Spółdzielni Mleczarskiej w Poznaniu, dokonując oceny działalności WSM za rok ubiegły. Nie był on pomyślny dla rolnictwa, toteż roczny plan skupu mleka wykonany został w 94,4 procenta. Zebrani wytyczyli program zadań społeczno-gospodarczych na rok 1980. Przewiduje on znaczną dynamikę dostaw wyrobów mleczarskich na rynek. Zasadnicze zadanie — skup mleka — ma wynieść 313 mln litrów, czyli o 3,8 mln litrów więcej niż w roku ubiegłym. W wyniku poprawy efektywności gospodarowania planuje się uzyskać oszczędności za ponad 15,5 miliona złotych. (zd)

INAUGURACJA SYMPOZJUM POLARNEGO

Wczoraj, w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego zainaugurowano VII sympozjum polarne zorganizowane przez Instytut Geografii UJ oraz klub polarny Polskiego Towarzystwa Geograficznego. Tematem sympozjum są osiągnięcia badawcze polskich polarników w okresie 20 lat, jakie upłynęły od zakończenia III Międzynarodowego Roku Geofizycznego. Omówione zostaną także wyniki polskich wypraw polarnych w roku 1979.

Sympozja polarne gromadzą co roku w innym ośrodku naukowym uczestników polskich wypraw arktycznych i antarktycznych. W obecnej imprezie bierze udział około 200 osób. W toku obrad wygłoszonych zostanie ponad 80 referatów i komunikatów naukowych. Przedstawionych zostanie także kilkanaście filmów dokumentalnych.

PAP

EKONOMIŚCI O PRZYGOTOWANIU KADR KIEROWNICZYCH

W Szkole Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie zakończyło się wczoraj międzynarodowe seminarium poświęcone ocenie realizacji współpracy naukowej związanej z badaniami nt. przygotowania, podnoszenia poziomu kwalifikacji i oceny kadr kierowniczych w gospodarce socjalistycznej. W pracach tych uczestniczyli, obok naukowców ze SGPiS, ekonomiści z Wyższej Szkoły Ekonomicznej im. Plechanowa w Moskwie, Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Berlinie i Uniwersytetu Karola Marksa w Budapeszcie.

Celem tych prac było określenie metod kształcenia kadry kierowniczej dla przyszłej, rozwijającej się gospodarki socjalistycznej w warunkach zmieniającej się organizacji zarządzania. (PAP)

telefony donoszą...

- Na trasie Pienik — Mirosławiec (Polskie) kierujący „Fiatem” 120p nie opanował pojazdu na prostym odcinku drogi i przewrócił się do rowu. W wypadku dwie osoby zostały ranne.
- Na drodze z Karmina do Popowa (Leszczyńskie) na skutek zbyt szybkiej jazdy „Syrena” uderzyła w drzewo. Rannego kierowcę samochodu przewieziono do szpitala.
- W Koninie wyjeżdżający ciągnikiem z bocznej drogi na trasę E-3 doprowadził do zderzenia ze „Starem” Ofiar w hdzicach nie było ale pojazdy zostały poważnie rozbite.
- Na ul. Mickiewicza w Koninie ciężko ranna została 5-letnia dziewczynka, która wybiegła na jezdnię i potrącona została przez autobus.
- Na skutek zwarcia w instalacji elektrycznej w Sobieszkach (Kaliskie) spadł się dach na oborze. Straty szacuje się na około 10 000 zł.
- W miejscowości Mazury (Kaliskie) „Fiat” 120p uderzył w tył oświetlonej ciężarówki. Rannego kierowcę samochodu osobowego zatrzymano w szpitalu. (Jz)

Przy wyjazdach do krajów zachodnich

Zmiana taryf składek ubezpieczeniowych za samochody

W Monitorze Polskim nr 12 z dnia 25 kwietnia br. ukazało się zarządzenie Ministra Finansów, które zmienia taryfę składek za obowiązkowe ubezpieczenia komunikacyjne pobierane przez Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji „Warta” od posiadaczy samochodów (obywateli polskich) wyjeżdżających nimi za granicę. Zarządzenie wejdzie w życie 28 kwietnia br.

Posiadacze samochodów wyjeżdżający nimi do europejskich krajów kapitalistycznych (łącznie z Jugosławią) oraz do Iranu, Maroka i Tunezji będą teraz płacić składkę ubezpieczeniową przeciętnie o 30 procent wyższą. Natomiast wysokość opłat ubezpieczeniowych pobieranych od osób wyjeżdżających samochodami

do krajów RWPG pozostaje bez zmian.

Wysokość składek, tak jak dotychczas będzie uzależniona od pojemności silnika samochodu, planowanego czasu podróży, i państwa, w którym wyprodukowano samochód.

Podwyższenie składek od osób wyjeżdżających do krajów zachodnich jest podyktowane szybkim wzrostem odszkodowań, które płaci Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji „Warta” za szkody powstałe na terytorium państw zaliczanych do II obszaru płatniczego. W razie zaistnienia wypadku drogowego „Warta” musi teraz płacić znacznie wyższe sumy niż poprzednio (np. za utratę zdrowia i koszty pobytu w szpitalu poszkodowanych). (PAP)

Wyrok za szpiegostwo

Przed sądem Pomorskiego Okręgu Wojskowego, na sesji wyjazdowej w Szczecinie, odbyła się rozprawa przeciwko obywatelowi RFN, Ingo Wagenerowi, oskarżonemu o działalność szpiegowską na rzecz jednego z państw NATO. Sąd uznał I. Wagenera winnym zarzutom mu przestępstw i skazał na karę łączną 10 lat pozbawienia wolności, 50 000 zł grzywny i konfiskatę mienia. Wyrok nie jest prawomocny.

Spadek produkcji samochodów w USA

Amerykański przemysł motoryzacyjny znajduje się w głębokim kryzysie, czego dowodem są najnowsze statystyki z połowy kwietnia. W porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego, sprzedaż samochodów w USA spadła średnio o 32,2 procent przy czym recesja objęła wszystkie modele pojazdów, zarówno wielkie krążowniki szos jak i samochody małowadzące, do niedawna jeszcze cieszące się wielkim powodzeniem. Łączna dzienna sprzedaż samochodów wszystkich koncernów jest tylko nieznacznie wyższa niż podczas głębokiego kryzysu w 1975 roku. Sprzedaż samochodów produkcji „General Motors” spadła o 27,7 procent „Ford” — o 42,6 procent a „Chryslera” — o 41,8 procent. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie na ogół duże, okresami opady deszczu.

Temperatura maksymalna od plus 6 do plus 8 stopni minimalna od plus 2 do plus 4 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne północne i północno-zachodnie.

Wczoraj o godzinie 18 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu, Koninie i Lesznie plus 7 stopni, w Kaliszu plus 5 stopni, w Pile plus 6 stopni; ciśnienie 992 hPa czyli 744 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki.

Transport i technika

Komputer ładuje ciężarówki

Przed chwilą minęła szóstka. Odzywają się telefony, stukają telexy, urządzenia połączone z centralą komputerową w Warszawie „połyka” kolejne metry taśmy perforowanej — nadaje pierwszy meldunek. W Okręgowym Ośrodku Koordynacji Przewozów PKS w Poznaniu zaczyna się kolejny dyżur. Osiem godzin kierowania ruchem ciężarówek w Wielkopolsce, by były one jak najracjonalniej wykorzystane. To prawie tak, jak sterowanie po torach pojazdów na bardzo zatłoczonym skrzyżowaniu.

Zanim pierwsi kierowcy zgłoszą się przed okienkiem dyspozytorskim (w siedzibie ośrodka przy ul. Towarowej), jej pracownicy telefonicznie zbierają informacje z dużych zakładów Poznania. Jaki towar, ile i dokąd musi być wysłany. Dyspozytorzy mają na pamięć te telefony, nie muszą zaglądać do skorowidzów. Wiedzą na przykład, że „Goplana” zawsze ma coś do wysłania w Polskę, że „Polfy” wozą się towary tylko do kilku składnic w „starych” miastach wojewódzkich, a w Hucie Szkła w Antoninku jest najszybszy załadunek, bo butelki pakuje się w palety.

Ośrodek koordynacji przewozów, słucham — odbiera kolejny telefon dyspozytorski, Bożena Matyja.

— Tu „Polam”, mamy przesyłkę lamp i żyrandoli do Wrocławia, Brodnicy i Bielska-Białej. Kiedy możemy spodziewać się podstawienia jakiejś ciężarówki?

— Jeśli tylko zgłosi się u nas kierowca, który będzie wracał z powrotem w tamte okolice — odpowiada, notując zgłoszenie, dyspozytorska. Myślę, że podstawimy coś najpóźniej jutro.

Przy innym telefonie starszy dyspozytor — Janusz Nowak. Sprawdza w Antoninku, czy zamówienie huły zgłoszone poprzedniego dnia jest nadal aktualne. Zgłosił się bowiem kierowca, który w powrotnej drodze „zahaczy” o miejscowości wymienione przez hułę. Może zabrać 8 ton ładunku. Niestety, do zabrania jest 15 ton palet z butelkami. Będą jeszcze musiały poczekać.

Na biurkach dyspozytorów po dwóch godzinach pracy zebrali się pokaźne stosy listów przewozowych. To zlecenia na transport towarów z różnych zakładów poznańskich, w różne rejony kraju. Muszą być jeszcze raz sprawdzone i jak najszybciej rozdysponowane. Pojazdom, które w Poznaniu zostały wily towar trzeba zapewnić ładunek w powrotną drogę: nie mogą też wyjechać z Poznania pusto, które dopiero po towar się udają.

Kolejni kierowcy otrzymują zadania. „Jelcz” ze Słupska przywiózł w kartonach konserwy rybne; o 9.30 były one wyładowane i już po dwudzie-

z obsługiwaniem kierowców — każdy chce jak najszybciej wyjechać na trasę, by w sobotę być już w domu. Staramy się więc, żeby nikt długo nie czekał.



Zanim te ciężarówki z Oddziału Towarowego PKS w Turku (Konińskie) wyruszą na dalsze trasy, muszą o tym „wiedzieć” komputery w warszawskim Ośrodku Koordynacji Przewozów. Trzeba bowiem zapewnić każdemu pojazdowi ładunek w powrotną drogę.

Fot. — Archiwum

tu minutach kierowca zgłosił się w ośrodku — zabierze z „Goplany” cukierki do słupskich sklepów. Miejsce aparatów elektrycznych, które wypełniły ciężarówkę na trasie Toruń — Poznań, zajmą w powrotnej drodze książki z Poznańskich Zakładów Graficznych. W jedną stronę „Star” z Łódzkiej PKS wiozi koldry do poznańskiego „okrągłaka”, w drugą pojedzie z bagażem płyt dźwiękowych, wytworzonych w Zakładach Wyróbów Korkowych.

Na kierowcę z Białogostoku czeka kilka ton kosmetyków, które ma zabrać z magazynu „Lechii” i przy ul. Chlebowej.

— Zaplombowane? — dopytuje się kierowca — jeśli nie, to tego nie ładuje. Zapakują kilka fiakoników za mało, a potem będzie na mnie, że zabrałem. Już raz mi się stało z tego tłumaczyć.

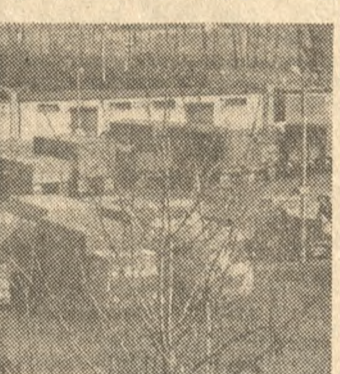
— Chwileczkę — łagodzi dyspozytorska. — Zaraz zatelefonuję i sprawdzę, co to takiego.

Po chwili wątpliwości kierowcy okazują się uzasadnione. Do przewiezienia są niezaplombowane pojemniki. Rozmówca z „Lechii” so lennie jednak obiecuje, że wszystko będzie dokładnie przeliczone i zamknięte przy kierowcy. O pomocy nie będzie więc mowy.

— Najwięcej pracy — mówi kierownik poznańskiego ośrodka, Andrzej Witkowski — mamy rano. — Do około jedenastej, później jest trochę wytchnienia. Najgorsze są piątki. Nie możemy często nadążyć

z zastosowaniem wiąże się systematycznie usprawnianie przewozów towarowych. Na czym on polega? Otóż przy każdym z siedemnastu przedsięwzięciach PKS działają okręgowe ośrodki koordynacji przewozów (poznanski był jednym z pierwszych), w których zbiera się informacje o planowanych w najbliższym czasie transportach ładunków.

Zakodowane meldunki przekazywane są do Centralnego Ośrodka Koordynacji Przewozów w Warszawie. Tam komputery „trawia” wąskie taśmy papierowe wypełnione cyframi-kodami, przygotowując odpowiedzi dla poszczególnych ośrodków okręgowych. Ich dyspozytorzy wiedzą już wtedy, że wóz wystąpi na taką czy inną trasę, będzie miał zapewniony ładunek, jadąc z powrotem. Może się też zdarzyć, iż komputer wyda decyzję o niewysyłaniu pojazdu, bo po przesyłce zgłosił się samochód z innej PKS.



Zanim te ciężarówki z Oddziału Towarowego PKS w Turku (Konińskie) wyruszą na dalsze trasy, muszą o tym „wiedzieć” komputery w warszawskim Ośrodku Koordynacji Przewozów. Trzeba bowiem zapewnić każdemu pojazdowi ładunek w powrotną drogę.

Fot. — Archiwum

Sens systemu lepiej wyjaśni przykład. Oddział II PKS w Poznaniu ma przewieźć agregaty dla rafinerii płockiej. Dokładnie zaktualizowana informacja o tym ładunku (co to takiego, ile ma ton, dokąd i kiedy ma być transportowany) przesyłana jest do stołecznego ośrodka. Tego samego dnia poznanski

Dokończenie na str. 4

PIOTR BOROWICZ

nie wiem dlaczego zwykło się utożsamiać powieździe nie „święto lasu” z nierobstwem, beztrością, spokojną głową? Może oznaczało to kiedyś tzw. majówki, wążące się z zabawą? W każdym razie od wielu lat świętem lasu stały się obchody w kwietniu Dni Lasu i Zadrzewień. Wówczas poświęca mu się więcej uwagi z myślą o jego przyszłości. Bo wprawdzie zniszczenia wojenne w drzewostanach zostały odbudowane w ciągu 30 lat (przede wszystkim pod względem obszarowym — nie wielkowym, bo wiadomo, że las rośnie powoli), nie mniej tempo zalesień maleje. Coraz trudniej znaleźć nowe tereny pod zalesienia, bo potrzebne są podrobniej się przemysł budowlany, mieszkaniowy, drogi. Grunty lepszej klasy przekazywane są rolnictwu dla poprawy gospodarki żywnościowej, tam jednak, gdzie już nie urosnie, można posadzić las. W zależności od warunków środowiskowych dobiera się odpowiednie gatunki drzew. I tych drzew chcemy mieć jak najwięcej.

Jedną trzecią powierzchni globu a ponad jedną czwartą powierzchni naszego kraju stanowią lasy. W krajach cywilizowanych w niczym nie przypominają one jednak dawnych puszczy, nieprzebranych borów z bogactwem fauny i flory. Paradoksalnie to brzo, ale właśnie wskutek cywilizacji wytrzebione zostały lasy, pozabawiając ludzką potęgę, „fabryk” świeżego powietrza. W dalszym ciągu jednak lasy stanowią jedno z najszybszych bogactw narodowych — są bowiem źródłem cennych surowców oraz są płucami kraju. Musimy o nie dbać we własnym interesie, zachować je dla przyszłych pokoleń.

Jaki pozostawimy las?

Właśnie w to kwietniowe „święto” powiła się lesne obszary, prowadzi odnowienia drzewostanów. Około 80 procent rocznych nasadzeń dokonuje się właśnie o tej porze, pozostałe zaś jesienią.

W Okręgu Lasów Państwowych w Poznaniu, do którego należą obszary lesne w województwach kaliskim, konińskim, leszczyńskim i poznańskim — w sumie około 400 000 hektarów — planuje się wykonanie w tym roku 5 800 hektarów zalesień i odnowień. Nie zależnie od tego prowadzone będą prace pielęgnacyjne upraw i młodników na obszarze prawie 30 000 hektarów. Jest to bardzo dużo, zważywszy iż coraz bardziej brakuje rąk do pracy.

Od dwóch lat zadania służb leśnych wzrosły, konieczne bowiem stało się intensywne zwalczanie szkodnika naszych lasów — brudnicy mniszki. Jak już przed rokiem pisaliśmy, ten groźny dla iglastych drzewostanów owad zaatakował północne rejony kraju. W ubiegłym roku „działalność” brudnicy zaobserwowano na 180 000 hektarów lasów, m. in. w okęgach Piła, Szczecinek, Szczecin. Obecnie stwierdza się zagrożenie lasu na obszarach wynoszących 430 000 hektarów. W początkowym okresie lasy wolne od inwazji brudnicy były lasy podległe OZLP w Poznaniu, obecnie zaatakowane zostały przez tego szkodnika na 8 000 ha. Są to przede wszystkim rejony nadleśnictw Oborniki, Obrzycko i Sieraaków.

Ponieważ dotychczasowa walka środkami owadobójczy

mi krajowej produkcji nie przyniosła pożądanych rezultatów, a długotrwała toksyczność tych środków groziła jeszcze zniszczeniem całego życia biologicznego w lasach, rząd sprowadził ostatnio znaczne ilości substancji, działających tylko na organizmy zimnokrwiste, a których toksyczność trwa 5 dni. Ludzie, ptaki i zwierzęta nie są więc na rażone na zatrucie, natomiast w niebezpieczeństwie mogą znaleźć się ryby.

Do akcji oprysków lasów w całym kraju zaangażowanych będzie na przełomie kwietnia i maja 60 samolotów. W pobliżu zbiorników wodnych prace te wykonywać będą helikoptery, które mogą prowadzić opryski precyzyjnie, na małych wysokościach.

W interesie gospodarki narodowej leży zachowanie zasobów leśnych kraju. Chociaż wielu jeszcze ludzi wydaje się, że lasy rosną same, a gdy urosną to się je wycina, w tym długotrwałym procesie bez przerwy musi być mądry udział człowieka. Lasy wymagają bowiem nieustannej troskliwej opieki. Jako zespół przyrodniczy — niezależnie od tego, że są producentem drewna — spełniają wiele ważnych funkcji: kształtują klimat, strukturę wodną kraju (co ma wpływ na gospodarkę rolną), poprawiają warunki zdrowotne społeczeństwa, kształtują krajobraz. Warto to sobie uświadomić właśnie teraz, w dniach Lasu i Zadrzewień. I pamiętać o tym przez cały rok.

ZOFIA DORNKE

MUZYKA



DNI KULTURY RADZIECKIEJ 18-27-IV-1980

Dni Kultury Radzieckiej w naszym kraju są także okazją do prezentacji najwybitniejszych solistów i zespołów artystycznych Kraju Rad. Wydarzeniem muzycznym był wtorkowy występ w Sali Białej Urzędu Miejskiego wiołaczeli Natalii Gutman. Wspólnie z pianistką Irią Sucharebską artystka przedstawiła zróżnicowany stylistycznie program obejmujący „Sonaty” C-dur op. 102 nr 4 Ludwika van Beethovena, e-moll op. 38 nr 1 Johanna Brahmsa i „Sonatę” współczesnego kompozytora radzieckiego Alfreda Sznitke oraz „Suitę włoską” Igora Strawińskiego. Niesposób oddać słowami wszystkich cech wspaniałej gry N. Gutman: nienaganą intonację, znakomite prowadzenie smyczki, które każde zapominające słuchaczom o trudnościach technicznych oraz niezwykły wręcz

Niezwykłość gry N. Gutman

dźwięk wiołaczeli, o wielu odcieniach dynamicznych i barwnych.

Przy tym wszystkim artystka jest niezmiernie wrażliwa i głęboko odczuwająca muzykę. Owa głęboka emocjonalność natychmiast udziela się słuchaczom. Spośród wykonanych utworów niełatwo którykolwiek wyróżnić, gdyż wszystkie były kreacjami wybitnymi. Na długo pozostanie w pamięci wykonanie „Sonaty” Brahmsa, w której Natalia Gutman wydobyla całą wspaniałość tej muzyki, jej potęgę, jej romantyczny liryzm.

Zupełnie inaczej zabrzmiała „Sonata” Sznitkego, bardzo efektywna, o dużym ładunku ekspresji. „Suita włoska” Strawińskiego była natomiast popisem interpretacji obiektywnej, pełnej wirtuozostwa. Współautorem sukcesu Natalii Gutman była pianistka Irią Sucharebska. Obydwie artystki dały przykład świetnego zgrania. Po długotrwałych brawach wiołaczeli wykonania dodatkowo na bis: „Fantasjestücke” z op. 73 Roberta Schumanna oraz „Sarabandę” z „Suity na wiołaczeli solo” Jana Sebastiana Bacha.

JANUSZ KEMPIŃSKI

W płocie, otaczającym bazę, czte rometrowa wywiał, umożliwia swobodny wyjazd. Obok leżą kątowniki stalowe, częściowo pokryte ziemią i zarosnięte zielskiem. Nicco dalej 9 pakietów blachy tak ułożonych, że arkusze na spodzie pogięły się pod ciężarem leżących na wierzchu. W pobliżu na ziemi są trzęsienie materiałów hutniczych, częściowo skorodowanych. A w magazynie — cegły i skrzynki drewniane. Także pod dachem — w kiosku — są wapno, cement i gips, ale twarde jak glazy....

To wszystko i wiele podobnych przejawów marnotrawstwa widać na 30 zdjęciach (bazy w Pokrzywnie), dołączonych do akt sprawy, którą prowadziła Prokuratura Wojewódzka w Poznaniu. Miała odpowiedzieć na pytanie: czy były nadużycia w Zakładzie Budowlano-Remontowym Handlu i Usług „Budrem”? Umorzono ją do śledztwa, bo w przedsiębiorstwie panował tak nieprawdopodobny bałagan, że nie sposób było ustalić, czy powstały straty. Gdyby zaś nawet udało się je ujawnić, to mało komu mogłyby być przypisane. W „Budremie” działano bowiem niezbyt dobrze wiedząc, kto co ma robić i kto za co odpowiada. Dlaczego?

Wielu pracowników nie otrzymało zakresu uprawnień i obowiązków. Rotacja kadr, także na stanowiskach kierowniczych i związanych z odpowiedzialnością materialną, była ekspresowa. Struktura organizacyjna zakładu w ciągu trzech lat zmieniała się dziesięciokrotnie i to w sposób gruntowny. Na dodatek niektóre stanowiska długo pozostawały nieobsadzone. Tak było na przykład w magazynie nr 1 w Pokrzywnie. 30 kwietnia 1978 roku funkcję magazyniera tego obiektu przestał pełnić Piotr

B., natomiast dopiero siedem miesięcy później został mianowany jego następcą. Od maja do grudnia obowiązki magazyniera miała zaś sprawować... komisja. Jej osobiście było to, że działała (a raczej — usiłowała działać) w coraz to innym składzie. Przyjmowała towary i wydawała je bez dokonywania jakichkolwiek zapisów w kartotece ilościowej magazynu. Z niego zaś do działu ewidencji ilościowo-wartościowej nie kierowała żadnych dokumentów. Te ostatnie wałowały się w magazynie... nr 2. Natknęła się na nie w lutym 1979 roku przedstawicielka Kombinatu „Budrem” w Łodzi, podczas wizji lokalnej poznańskiego

Refleksje przed sąlą sądową

Chaos i nadzwyczajny zysk

„Budremu”. Dokumentów tych było około 2 000 i do kompletu brakowało sporo. Ile? Nikt nie wiedział.

W takiej sytuacji przystąpienie do inwentury w magazynie nr 1. Właściwie nie było pozycji (wśród 3207), która wykazywałaby zgodność między stanem ewidencyjnym a ustaleniami spisu. W końcu wyliczone, że manko przekracza 11 milionów złotych, a superata — 15 mln zł. Dane te dotyczyły roku 1978.

Pod koniec 1979 roku zebrała się zakładowa komisja inwentaryzacyjna poznańskiego „Budremu”. Po zaakcentowaniu, że magazyn nr 1 długo pozostawał bez pieczy pracownika materialnie odpowiedzialnego, postanowiła uznać 11-milionowe manko za niezawinione, „wynikające jedynie z nieprawidłowości ewidencyjnych”. Zestawiliśmy zaś tę kwotę z 15-milionową superatą stwierdzając:

„Saldo wynikające z powyższych pozycji

nie należy wprowadzić do ksiąg rachunkowych roku 1978 i wykazać jako nadzwyczajne zyski materialne”.

No proszę: mimo niesamowitego chaosu w obiegu dokumentacji oraz bałaganu w całym „Budremie”, a marnotrawstwa w jego bazie (zdjęcia nie kłamają), oficjalne dokumenty „Budremu” czarno na białym wykazują, że w 1978 roku nadzwyczajny zysk przekroczył 4 miliony złotych.

Komisja, która to obliczyła wzięła z kolei na warsztat manko przekraczające — w 1977 roku — 500 000

złotych, także w magazynie nr 1. Ostatecznie postanowiła uznać je też za niezawinione, wynikające z błędów ewidencyjnych. Trudniej było uporać się z następnym mankiem, sięgającym miliona złotych. Kierownicy budów nie mając pod ręką materiałów, które im były akurat potrzebne, pobierali je z różnych magazynów „Budremu”. Mieli zaś obowiązek operacje takie odpowiednio udokumentować. Tymczasem — jak ustaliła komisja — nieznaną przez kierowników reguł obiegu dokumentacji oraz beztrością (zapominanie o owym obowiązku, gubienie dowodów) spowodowały brak potwierdzenia, że wydane z magazynów materiały wartości blisko miliona złotych dotarły na budowy. Z dalszych wywodów tego ciała kolegiального wynikało, że:

● trudno szczegółowo wyjaśnić, jak powstało to manko, bowiem w ciągu trzech lat nastąpiło mnóstwo zmian personalnych na stanowiskach kierowników — grup robót i budów oraz magazynierów i zaopatrzeniowców;

● nie pozostaje nic innego jak przyjąć, że milionowy niedobór jest fikcyjny (materiały trafiły na budowę choć ten fakt nie znalazł odbicia w dokumentacji), uznać go za niezawiniony i przeprowadzić odpowiednio księgowanie likwidujące ów niedobór.

Niezawinione manko, które zrodziła beztrość kierowników budów — to zdanie — paradoks — złożone z dwóch zwrotów, którymi posługiwa-

ła się komisja inwentaryzacyjna (jej wnioski zatwierdził dyrektor „Budremu”) wcale nie rozprasza wątpliwości dotyczących losu pobranych z magazynu materiałów wartości miliona złotych. W każdym razie mamy już do czynienia z dwoma faktami — 4 miliony złotych nadzwyczajnego zysku i owo fikcyjne manko — sprzeczny z doświadczeniami życiowymi. Te bowiem mówią, że powstają straty i autentyczne manko tam, gdzie panuje — taki jak w „Budremie” — chaos kadrowy, organizacyjny, finansowo-księgowy. A przecież był on jeszcze w działaniu inwestycyjnej. Część budów rozpoczęto bez jakiegokolwiek przygotowania, na przykład nie zapewniwszy sobie środków finansowych, a nawet nie uzyskawszy decyzji lokalizacyjnej. Bez tej ostatniej kosztem 2,4 mln złotych postawiono

wiatę warsztatową w bazie w Pokrzywnie. Po odmowie — przez organ administracji — wydania takiej decyzji, wiatła została rozebrana i zmontowana po raz wtóry (w bazie sprzętu przy ul. Górniczej). Nic dziwnego, że taka i podobna realizacja inwestycji windowała ich koszty. Budowa bazy sprzętu pod Poznaniem pochłonęła 12 mln złotych (planoowano wydać 7 mln), a obiektu w Lesznie — Zaborowie 8,2 mln złotych, zamiast 2,2.

Jeżeli brakowało niezbędnych dowodów, że radosna twórczość uprawiana przez kilka lat w „Budremie” spowodowała straty materialne, to oczywiście śledztwo należało umorzyć. Faktem jednak jest, że w tym przedsiębiorstwie było mnóstwo nieprawidłowości, które ułatwiały dokonywanie nadużyć, a utrudniały czy wręcz uniemożliwiały ich ujawnienie. Nie sposób tego puścić płazem. W postanowieniu o umorzeniu śledztwa prokurator sugerował więc zastosowanie „środków o odpowiedzialności cywilnej, służbowej, dyscyplinarnej i wyciągnięcie właściwych wniosków przez jednostkę nadrzędną”. Tymczasem los okazał się nader łaskawy wobec ludzi, którzy zajmując w „Budremie” kluczowe stanowiska — dyrektora naczelnego i głównej księgowej — dopuścili do powstania tam wyjątkowego chaosu. Ten pierwszy — opuściwszy „Budrem”, został bowiem dyrektorem do spraw produkcji w dużym przedsiębiorstwie budowlanym, a główna księgowa nadal jest główną księgową, tyle, że w innej instytucji.

Powierzanie ludziom takich samych lub podobnych stanowisk, na jakich nie sprawdzili się w poprzednim zakładzie, jest sprzeczne z elementarnymi regułami racjonalnej polityki kadrowej. Takiej, która skrupulatnie wyciąga wnioski z faktów, w imię nie tylko dobra gospodarki narodowej, ale także sprawiedliwości społecznej.

MICHAŁ ŁUCZAK

Nowe kierunki kształcenia

540 000 miejsc czeka na ośmioklasistów

We wszystkich szkołach średnich i zawodowych trwa zapis uczniów. Na 470 000 tegorocznych absolwentów klas czwartych czeka 540 000 miejsc. Każdy ma więc zapewnioną dalszą możliwość nauki, chodzi jedynie o trafny wybór szkoły i kierunku kształcenia, zgodnego z uzdolnieniami i zainteresowaniami.

Licea ogólnokształcące dysponują liczbą 87 000 miejsc, technika i średnie szkoły zawodowe przynajmniej 83 000 miejsc, a licea dla wysoko kwalifikowanych robotników — 41 000 kandydatów. Największe możliwości wyboru dają zasadnicze szkoły zawodowe, kształcące w różnych specjalnościach fachowych, które mają ponad 300 000 miejsc.

Niemal we wszystkich województwach organizowane są nowe szkoły i kierunki kształ-

cenia dostosowane do potrzeb miejscowej gospodarki.

W stolicy i województwie warszawskim na 22 500 absolwentów czeka 27 000 miejsc. Część jest przeznaczona dla kandydatów z innych regionów. Czekają na te młodzież szkoły budowlane, mechaniczne i elektryczne. Każdy uczeń, który podejmie naukę w zawodzie budowlanym ma zapewnione miejsce w internacie oraz stypendium. Wprowadza się nowe kierunki nauczania przede wszystkim z myślą o dziewczętach. Coraz większym zainteresowaniem młodzieży cieszą się szkoły rolnicze, do których kierowana jest młodzież przez naczelników gmin, służby rolne itp. Należy sadzić, iż zapewni to dopływ kandydatów, którzy zwiążą swą pracę z rolnictwem.

W woj. katowickim powstaje 19 nowych szkół ponadpodstawowych, które kształcić będą w szerokich specjalnościach dla potrzeb górnictwa, hutnictwa, budownictwa, służby zdrowia, handlu i gastronomii. Zasadnicze szkoły zawodowe i technika przyjmują kandydatów również z innych województw. Szkoły górnicze, oprócz dodatkowych świadczeń, zapewniają miejsca w internatach.

W wielu województwach kultura wydała szczególne formatory mówiące o typach szkół i kierunkach kształcenia. Porad i pomocy w wyborze dalszego kierunku nauki udziela poradnie wychowawczo-zawodowe a także nauczyciele w szkołach macierzystych, którzy najlepiej znają możliwości i uzdolnienia swych uczniów. (PAP)

Norwegia podnosi opłaty za wydobycie ropy

Norwegia podniesie wkrótce opłaty za wydobycie ropy naftowej i gazu ze swych złóż na Morzu Północnym. Odpowiedni wniosek został już przedłożony przez rząd w parlamencie. Z chwilą jego uchwalenia koncerny eksploatujące pokłady ropy norweskiej na podstawie koncesji będą musiały płacić podatek nie jak dotychczas w

wysokości 69 procent lecz 82 procent zysków. Tym samym, przewidywane dochody wspomnianych koncernów zmniejszą się w latach 1980—85 ze 100 mld koron do 69 mld koron, czyli o 32,5 procent. Państwo norweskie zainkasuje w wymienionym okresie ponad 280 mld koron, z tytułu opłat za koncesje. (PAP)

Polska nauka i technika w Caracas

W siedzibie Izby Przemysłowców w Caracas otwarto wystawę „Polska nauka i technika”. Ekspozycja obrazująca ofertę handlową przedsiębiorstwa handlu zagranicznego „Polserwice” dla krajów rozwijających się — kompletne obiekty przemysłowe, statki, maszyny, urządzenia elektroniczne, usługi naukowe i techniczne — wzbudziła duże zainteresowanie wśród przedstawicieli kół handlowo - przemysłowych Wenezueli, środowiska naukowego oraz Polonii wenezuelskiej. (PAP)

Znowu UFO w Argentynie

Z Argentyny nadeszły wiadomości o pojawieniu się tam nieznanymi, prawdopodobnie pozaziemskimi, jak sądzą świadkowie, istot.

Jednym z tych świadków jest mieszkaniec argentyńskiego miasta Santa Rosa, 32-letni Fermin Sayago, który w wyniku niespodziewanego spotkania z dziwnymi istotami znalazł się w szpitalu. Jechał on w nocy samochodem opuszczałą ulicą, kiedy nagle pojazd jego stanął w miejscu. Kiedy Sayago wyszedł z samochodu, by zajrzeć pod maskę i usunąć ewentualny defekt silnika, dostrzegł w odległości kilku metrów dwie bardzo dziwne sylwetki, które opisał jako „świecące, do niczego niepodobne figury”. W pierwszym momencie postanowił uciekać, jednakże otrzymał silny cios w głowę i stracił przytomność. (PAP)

Nowy film WFO „Nazwane imieniem Lenina”

W łódzkiej Wytwórni Filmów Oświatowych dobiegają końca prace nad nowym filmem pt. „Nazwane imieniem Lenina”. Wychodząc od historycznych — ilustrowanych m. in. zdjęciami z Poronina pamiątek dotyczących pobytu Włodzimierza Lenina w Polsce — autorzy filmu pragną ukazać żywe, współczesne jego pomniki, jakim są dziś w naszym kraju noszące imię wodza rewolucji wielkie zakłady przemysłowe — nowoczesna kopalnia w Wesołej, Gdańska Stocznia oraz Kombinat Metalurgiczny Huta im. Lenina w Krakowie.

Przeznaczony także do rozpowszechniania w ZSRR, nowy film WFO w Łodzi gotowy będzie w końcu maja br. (PAP)

Nadajniki o zwiększonej mocy

Rozbudowa bazy nadawczej RTV

Programy radiowe i telewizyjne można odbierać prawie na całym terytorium kraju. Na niektórych obszarach Polski wiele do życzenia pozostało jednak jakoś sygnałów. Jeśli chodzi o I program telewizyjny, to dotyczy to przede wszystkim południowych, górskich terenów kraju. Do znacznej części centralnych i północnych rejonów kraju nie dociera sygnał II programu Polskiego Radia, lub jest on bardzo słabo słyszalny.

Zasięgiem odbioru I programu telewizyjnego jest objęte 96 procent obszaru kraju i 97 procent ludności. II program TV odbiera 84 procent ludności, zamieszkałej na 72 procentach obszaru kraju.

Białe plamy na radiowej i

telewizyjnej mapie nie są zbyt rozległe, ale jednak istnieją. Ich zlikwidowanie potrwa jeszcze stosunkowo długo.

Plany na najbliższe lata przewidują rozwój bazy dla emisji programów radiofonicznych, nadawanych w zakresie średnio i ultrakrótkofalowym. Sukcesywnie wymieniane będą nadajniki średniopasowe, na ich miejsce montowane będą stacje o zwiększonej mocy. Zwiększy to obszar odbioru II programu radiowego w kraju. Modernizowane będą również urządzenia ukf. Sieć telewizyjna będzie rozbudowywana w obszarach braku lub złej jakości odbioru, czyli szczególnie na południu Polski. (PAP)

W Portugalii

Szósta rocznica

„rewolucji goździków”

Atmosfera kryzysu politycznego towarzyszy obchodom szóstej rocznicy „rewolucji goździków”, która położyła kres trwającej niemal pół wieku prawicowej dyktaturze reżimu Salazara i Caetano. Program uroczystości rocznicowych przewiduje na dzisiaj paradę wojskową, zaś po południu prezydent Portugalii, gen. Antonio Ramalho Eanes wygłosi przemówienie na nadzwyczajnym posiedzeniu parlamentu. Kola polityczne oczekują jego przemówienia z dużym zainteresowaniem. Wynika ono z faktu, iż ostatnio doszło do ujawnienia się głębokich różnic między prezydentem i centroprawicowym rządem premiera Sa Carneiro. Wystąpienie prezydenta przypadnie ponadto na początek zainicjowanej właśnie kampanii wyborczej przed rozpiętymi na koniec br. wyborami parlamentarnymi i prezydenckimi.

Rząd, który nie zorganizował żadnych oficjalnych uroczystości rocznicowych, zdecydował się ogłosić kilka decyzji o charakterze socjalnym. Dotyczą one podwyższenia minimum płac i emerytur oraz obniżenia podatku od dochodów ludności.

Odrębne uroczystości z okazji szóstej rocznicy „rewolucji goździków” organizują we własnym zakresie partie polityczne. (PAP)

Do produkcji styków elektronicznych i... guzików

Rośnie zużycie złota przez przemysł

Jak wiadomo złoto służy nie tylko do produkcji jubilerskiej, metal ten coraz częściej wykorzystywany jest do różnych celów technologicznych w przemyśle.

Wśród krajowych odbiorców przemysłowych, zużywających rocznie ok. 2,5 tony czystego złota, głównym jego użytkownikiem są zakłady przemysłu maszynowego — elektronicznego, a przede wszystkim trzy z nich: warszawska „Tewa” bydgoska „Eltra” i koszaliński „Kazel”. W fabrykach tych złoto używane jest głównie do powlekania styków elektronicznych. W porównaniu z „maszynówką” znacznie mniejszym jego użytkownikiem jest przemysł lekki. Kruszec ten w ilości ok. 39 kilogramów rocznie wykorzystywany jest tu do złoczenia... sprzączek i ostróg do butów, galanterii kaletniczej, guzików itp. Wreszcie, niewielką ilość złota zużywa się również w przemyśle szklarskim i ceramicznym. Trzy kilogramy cennego surowca zawartego w różnego rodzaju farbach, przeznaczają się do malowania porcelany i okolicznościowych pucharów.

Zużycie złota w gospodarce rośnie z każdym rokiem. W samym przemyśle maszynowym, proporcjonalnie do tempa rozwoju elektroniki, jego spożycie zwiększyło się z 88 kilogramów w 1972 r. do blisko 2 ton obecnie. Coraz

ostrzej rysuje się więc problem właściwej gospodarki tym drogim metalem, zwłaszcza, iż jak ujawniły niedawne kontrole, mamy tu do czynienia z wieloma nieprawidłowościami.

Zdaniem specjalistów, przede wszystkim należałoby ograniczyć zużycie złota wykorzystywanego w produkcji styków elektronicznych. Byłoby to możliwe dzięki zastosowaniu nowej technologii, tzw. selektywnego złoczenia. Metoda taka jest już znana i stosowana w innych krajach. W Polsce, oryginalną jej wersję stosują dzisiaj, jako jedyne w kraju: Zakłady Elektroniki Górniczej w Tychach. Rozwiązania wymaga również problem normowania zużycia złota. Obecna sytuacja w tej dziedzinie wygląda na absurd. Określa się dokładnie, jaka powinna być grubość warstwy galwanicznej cyny czy cynku, a brak takiej normy w przypadku o wiele droższego złota.

Jest wreszcie problem odzyskiwania złota z odpadów i wybrakowanych odrzutów produkcyjnych. Odpady takie dotychczas tylko gromadziliśmy i pozostawialiśmy niewykorzystane. Tymczasem z zasobów stane — zdaniem ekspertów — moglibyśmy już teraz odzyskać około 500 kg czystego kruszcu. Technologia jest znana, trzeba ją tylko zastosować w praktyce. (PAP)

Sport-sport

Żuźlowcy wznawiają rozgrywki ligowe

Start — Stal Toruń na torze w Gnieźnie

Po dwutygodniowej przerwie, w niedzielę żuźlowcy wznawiają rozgrywki ligowe. Na krajowych torach nie wystąpi dziewięciu zawodników startujących aktualnie w zespołach angielskiej Gulf British League. Czy brak czołowych żuźlowców wpłynie ujemnie na poziom ligowych rozgrywek i czy zmieni się układ sił w naszej ekstraklasie?

Kibice z Gniezna będą świadkami interesującego meczu beniaminka z niepokonaną po dwóch seriach spotkań — Stalą Toruń. Goście w inauguracyjnym pojedynku wygrali w Bydgoszczy z tamtejszą Polonią 61:47 i na swoim torze zwyciężyli gdańskie Wybrzeże 63:45. Gnieźnieński Start rozpoczął sezon od zwycięstwa nad ROW Rybnik 68:40 i po wyrównanej walce uległ na wyjeździe częstochowskiemu Włókniarzowi 49:58. Torunia nie prezentują bojowy i wyrównany zespół, którego liderem jest utalentowany reprezentant kraju — Wojciech Zabiłowicz, debiutant w tegorocznych indywidualnych MŚ. Jego pojedynki z prezentującym podobny, ofensywny styl jazdy — czołowym zawodnikiem gnieźnieńskiego Startu Eugeniuszem Błaszakiem — po winny być atrakcją tej ciekawej konfrontacji. Na torze w Gnieźnie goście wystąpią w składzie: 1. E. Miastkowski, 2. S. Słowiński, 3. J. Plewiński, 4. J. Wiśniewski, 5. J. Książ, 6. K. Kwiatkowski, 7. M. Makowski, 8. W. Zabiłowicz. To ustawienie z Zabiłowiczem w rezerwie, zapewni trenerowi Stali — J. Kościelakowi dużą swobodę manewru taktycznego w drugiej części pojedynku, gdzie czołowy zawodnik Stali zastąpi słabiej dysponowanych kolegów. Trener Starta — A. Pogorzelski, w porównaniu z

poprzednimi spotkaniami, zmieni nieco ustawienie drużyny i w niedzielnym pojedynku jego zespół wystąpi w zestawieniu: 9. W. Kaczmarek, 10. P. Podrzycki, 11. E. Błaszak, 12. M. Kowalski, 13. L. Kujawski, 14. R. Łoś, 15. K. Wójcik, 16. S. Gała.

W tym trudnym spotkaniu gnieźnieńskiego beniaminka z pewnością dopingować będzie komplet widzów. W niedzielę (godz. 15) emocji na torze stadionu przy ul. Wrzesińskiej z pewnością nie zabraknie.

Lider tabeli i obrońca mistrzowskiego tytułu — leszczyńska Unia wyjeżdża do Bydgoszczy, gdzie spotka się w niedzielę o godz. 16, z tamtejszą Polonią. Gwardziści wystartowali siabowo w tegorocznych rozgrywkach i w spotkaniu z Unią pragnęliby zainkasować pierwsze punkty. Leszczyńianie od ośmiu lat nie wygrali meczu na granitowym torze Polonii. W ubiegłym roku konfrontacja tych zespołów miała burzliwy przebieg. Reprezentant Polonii — H. Gluecklich jeździł na motocyklu o zwiększonej pojemności silnika, kierownictwo drużyny leszczyńskiej złożyło protest, jednak sędzia kontynuował za wodę. Na torze mnożyły się faule, w parkingu panowała nerwowa atmosfera. Na mocy decyzji GKSZ odebrano punkty Gluecklichowi, zweryfikowano wynik spotkania, którego ostateczny rezultat brzmiał 52:49 dla Polonii. Jak będzie w najbliższą niedzielę? Tutaj również trudno wskazać faworyta. Oby najbliższy pojedynek tych drużyn toczył się w sportowej atmosferze. W Bydgoszczy barw Uni bronić będą: 1. M. Okoniewski, 2. B. Jader, 5. K. Adamczak, 6. W. Helński, 7. S. Turek, 8. G. Sterna. (fp)

Srebrny medal R. Świerada na ME

Mistrzostwa Europy w zapasach w stylu klasycznym zakończyły się generalnym sukcesem zawodników radzieckich, którzy zdobyli medale w dziewięciu kategoriach wagowych wyprzedzając Bułgarów — siedem medali.

Oczekiwany z wielkim zainteresowaniem w polskiej ekipie pojedynek w wadze 62 kg pomiędzy

N. Dawidianem (ZSRR) i I. Panem (Rumunia), który miał rozstrzygnąć o kolorze medalu naszego zapasnika R. Świerada, zakończył się zwycięstwem I. Pau na przez dyskwalifikację w trzeciej rundzie. Mimo porażki, złoty medal zdobył Dawidian, srebrny Polak Świerad, a brązowy Paun. (PAP)

Półfinałowe mecze europejskich pucharów

W środę rozegrano rewanżową rundę półfinałową europejskich pucharów w piłce nożnej. Oto wyniki spotkań. W nawiasach podajemy rezultaty pierwszych meczów, a wyluszczyliśmy drukim finalistów:

- PUCHAR EUROPY**
- Ajax Amsterdam — Nottingham Forest 1:0 (0:2).
- Hamburger SV — Real Madryt 5:1 (0:2).
- PUCHAR ZDOBYWCÓW PUCHARÓW**
- CF Valencia — FC Nantes 4:0 (1:2).
- Juventus Turyn — Arsenal Londyn 0:1 (1:1).
- PUCHAR UEFA**
- Eintracht Frankfurt — Bayern Monachium 5:1 (0:2).
- Borussia Moenchengladbach — VfB Stuttgart 2:0 (1:2).

Staby występ L. Kosedowskiego

Międzynarodowy turniej pięciarski, który odbywa się w Rzymie, jest słabo obsadzony. Startuje w nim zaledwie 42 pięściarzy z Francji, Finlandii, Grecji, Holandii, Tunezji, Polski i Włoch. W pierwszych walkach turnieju boksowało dwóch Polaków. Leszek Kosedowski przegrał swą walkę po wyrównanym pojedynku z reprezentantem Tunezji Belkhiem. Po walce Kosedowski stwierdził: „Nie był to mój najlepszy dzień, boksowałem o wiele słabiej niż na turnieju o „Złota Łódkę”.

Kazimierz Szczarba zwyciężył wyszczelniając punkty greckiego pięściarza Ewadisa. (PAP)

Eliminacje strefowe OSM Awans poznaniemek w gimnastyce artystycznej

W Poznaniu rozegrano jedną z czterech eliminacji strefowych spartakiady młodzieży w gimnastyce artystycznej. Przeciwniczkami poznaniemek były zawodniczki Wrocławia. Do finałów które odbędą się w Częstochowie zakwalifikowało się 11 poznaniemek. W tej grupie znalazły się 3 gimnastyczki z tzw. listy Polskiego Związku Gimnastyki. Są to Renata Jaśkiewicz — wicemistrzyni spartakiady w Bydgoszczy oraz Kinga Hareźlak i Ilona Słowińska — zawodniczki z dużym szansami na miejsce medalowe.

64 dziewczęta startowały w Poznańskiej Olimpiadzie Młodzieży w gimnastyce artystycznej. W klasie młodzieżowej brązowej zwyciężyła Anna Knaświcka, w srebrnej Sydwia Werwińska i w złotej Luiza Sastrokosuma. W klasie II najlepiej wypadła Agnieszka Woźna, a w I Jolanta Hemmerling. W zawodach startowała też grupa spartakiadowa gimnastyczek. Wśród nich najlepiej ćwiczyła Renata Jaśkiewicz. (kar)

J. McEnroe prowadzi w Grand Prix

Po turniejach w Los Angeles i San Jose, na czele tenisowej Grand Prix znajduje się trzech graczy amerykańskich, a prowadzi John McEnroe wyprzedzając o 63 pkt. Jimmy Connors o 180 pkt. Gene Mayera. Cztery miejsce zajmuje młody tenisista czeskosłowacki Ivan Lendl (58 pkt. straty do lidera), a na 12 pozycji jest Wojciech Fibak (55 pkt. straty). (PAP)

HUMOR I SATYRA



Transport i technika

Dokończenie ze str. 3

ski otrzymuje jedną z trzech możliwych odpowiedzi, albo wysłać wóz, dla którego bagaż w powrotną drogę do Poznania jest już zapewniony, albo nie kierować tam pojazdu, bo po agregaty zgłosi się ciężarówka z innego oddziału, albo też — wysłać wóz, choć ładunku powrotnego jeszcze nie ma, ale lada dzień będzie.

„Transfer” umożliwi lepsze niż kiedyś wykorzystanie taboru i czas su pracy kierowców, a ładunki szybciej mogą docierać do celu. Oczywiście, zdarza się, że niektórzy z awizowanych pojazdów nie przyjeżdżają do ośrodka w konkretnym dniu; bywa również, że kilkanaście „nowań” z torza-

rem i kierowca zgłaszający się po ładunek — odjeżdża z kwitkiem. Ale to coraz rzadsze przypadki.

Tak czy inaczej nasz największy przewoźnik samochodowy z coraz większym powodzeniem eliminuje nieekonomiczne kursy ciężarówek. Spośród sta zgłaszanych do poznańskiego ośrodka (a zgłaszane są wszystkie kursy na trasy powyżej 80 kilometrów), średnio zaledwie pięć nie otrzymuje ładunku w powrotną podróż. Transportowanie w niej powietrza, to przecież przesady lubieżne.

pracownicy poszukiwani

POZNAŃSKIE ZAKŁADY GRAFICZNE im. M. Kasprzaka w Poznaniu, ul. Wawrzyniaka 39 — przyjmą do pracy zaraz oraz na sezon letni w Ośrodkach Kolonijnych w Antoninku, Gryfowie Śląskim i Lusowie:
— KIEROWNIKA
— WYCHOWAWCÓW
— KUCHARKI
— SPRZĄTACZKI
— RATOWNIKA
— INTENDENTA
— PRACOWNIKÓW DO PRODUKCJI (kobiety, mężczyźni)

Zgłoszenia przyjmuje: Dział Spraw Pracowniczych, Poznań, ul. Wawrzyniaka 37, 1450-K1

NADLEŚNICTWO SARBIA, miejscowość Sarbka, gmina Czarnków — zatrudni zaraz:

— **STOLARZA** z kwalifikacjami mistrzowskimi do nowej stolarni. Zapewnia się mieszkanie.
— **3 STOLARZY** z uprawnieniami czeladniczymi.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Nadleśnictwie, tel. Sarbica 24.

Zatrudnienie wyżej wymienionych pracowników jest ujęte i zatwierdzone w „Programie przyjęć”.

Nadleśnictwo zamierza uruchomić gotową nową stolarnię, gdzie przewidziane jest wykonywanie elementów wyposażenia turystycznego na parkingi śródlądne dla okolicznych nadleśnictw.

1238-K2

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „JEDNOŚĆ” w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 97E — zatrudni natychmiast **INWALIDÓW** w pełnym wymiarze czasu pracy na niżej wymienione stanowiska:

- **OBUWNIK SZWACZ** i **MONTAŻYSTA**
- **KALETNIK** oraz
- **MŁODOCIANYCH INWALIDÓW** w celu nauki zawodu w zakładach:
- **OBUWNIK**
- **KALETNIK**

Informacji o warunkach pracy i płacy udziela: Dział Kadr pod wskazanym adresem, telefon 420-65, 1430-K1

Praca

Przyjmę do pracy montażera c.o. — spawacza oraz pomocnika monterów. Zgłoszenia od godz. 16-18 Poznań, ul. Czesława 17a m. 16, 28879g

Uczniów w zawodzie lakiernik samochodowy — przyjmę. Poznań, Inflancka 29, 26005g

Tynki wewnętrzne, podłoga zleceć. Tel. 461-28, 26126g

Zatrudnię ślusarza na cały etat. Warsztat Mechaniczny Marian Nowicki, Poznań, Gwardii Ludowej 25, 26146g

Zaopiekuję się dzieckiem od lat 3 w swoim mieszkaniu przy ul. Flandra Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26220g

Kupno

Plaszcz zagraniczny czarny, figura średnia, męski, skóra miękką, nowy lub mało używany. Umieścić go 7a m. 30 Wilda, 27529gpr

Kupię duży stół obrotowy do frezarki, stół, kostkę oraz stół krzyżowy do wiertarki promieniowej. Milewski, Poznań, Kotwiczka 4, 27019g

Ogródek działkowy kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26139g.

Encyklopedię 4-tomową. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26387g.

Sprzedaż

Swierki, jałowiec, tuje, modrzew sprzedam. Komorniki, Nowa 2 tel. 66, 28694g

Kapleć wypoczynkowy tapczan — narożnik 2 fo tele obrotowe sprzedam. Poznań, Os. Zwycięstwa 1 m. 38 od godz. 16 29572g

Nieruchomości

Sprzedam połowę domu z ogródkiem w Poznaniu, wolne 2 mieszkania. Położone M-3 na Ratajach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2479g.

Dom z ogródkiem sprzedam. Luboń — Lasek Podgórna 24, 28763g

Sprzedam działkę budowlaną 500 m², 9 km centrum Poznania, niedaleko las, asfaltowa droga. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29706g.

Dom z ogrodem 1700 m² woj. leszczyńskiego, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29545g.

Poloneza, rocznik 1980 — sprzedam. Eugeniusz Radzi 60-741 Poznań, ul. Głogowska 84 m. 12A, 26388g

Zastawę 750 w dobrym stanie sprzedam. Środa Wlkp., Dąbrowskiego 22 m. 2, 26390g

Kupię na części Skodę Octavię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26286g.

Zguby

Znaleziono ruda suczka, mieszaniec, wielkość pekinekczka tel 20-17-98, 29578g

Znaleziono brązową suczkę małą, „ratlerka” z obroza. Odebrać: Grodziska 28a, 29574g

Różne

Układanie parkietu, mozaiki, cyklinowanie, krótkie terminy. Roman Pospieszny. Osiedle Kraju Rad 9 m. 1, 25742g

Posiadam Tarpana, przyjmę akwizycję. Tel. 640-29, 24839g

Samochody

Warszawę M-20 tanio sprzedam. Osiedle Kosino nautów 1 m. 11 po godz. 18, 29602g

Zastawę 1100p lub Fiata 128 po wypadku lub do remontu kupię. Tel. 753-99, 26204g

Nadwozie Fiata 126p uszkodzone sprzedam. Wągrowiec, tel. 205-76 po godzinie 16, 26246g

Kupię na części Skodę Octavię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26286g.

Poloneza, rocznik 1980 — sprzedam. Eugeniusz Radzi 60-741 Poznań, ul. Głogowska 84 m. 12A, 26388g

Zastawę 750 w dobrym stanie sprzedam. Środa Wlkp., Dąbrowskiego 22 m. 2, 26390g

Kupię na części Skodę Octavię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26286g.

Poloneza, rocznik 1980 — sprzedam. Eugeniusz Radzi 60-741 Poznań, ul. Głogowska 84 m. 12A, 26388g

Zastawę 750 w dobrym stanie sprzedam. Środa Wlkp., Dąbrowskiego 22 m. 2, 26390g

Lokale

Mieszkanie M-4 własnościowe w Gnieźnie sprzedam. Zgłoszenia pisemnie: Maria Baranowska, Gniezno, Orla Białego 11 m. 3, 25870g

Dwa pokoje z kuchnią w Nowej Hucie zamienię na mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25885g.

Podjęć współpracę lub poprowadzę zakład mechaniczny albo wydzierżawię lokal. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25774g.

Przyjmę wspólnika albo wydzierżawię lokal o powierzchni około 70 m² w wszelkim urządzeniu nadającym się na różną działalność produkcyjną lub usługową — 60 km od Poznania, telefon Poznań 479-02, 25807g

Uwaga! Nowa forma usług zlotniczych. Oferujemy trzydziestoprocentowy termin na wykonanie pierścieni, koleżki do 1 grama. Przyjmujemy wszystkie próby złota włącznie z 332 i podwyższamy na próbie 583. Wykonujemy wszystkie prace z zakresu naprawy biżuterii. Poręgowski, Os. Warszawskie ul. Goplańska 3 dojazd tramwajem 6, 8, 12, 16 przystanek przy ul. Mogileńskiej, 29603g

Uwaga! Nowa forma usług zlotniczych. Oferujemy trzydziestoprocentowy termin na wykonanie pierścieni, koleżki do 1 grama. Przyjmujemy wszystkie próby złota włącznie z 332 i podwyższamy na próbie 583. Wykonujemy wszystkie prace z zakresu naprawy biżuterii. Poręgowski, Os. Warszawskie ul. Goplańska 3 dojazd tramwajem 6, 8, 12, 16 przystanek przy ul. Mogileńskiej, 29603g

Uwaga! Nowa forma usług zlotniczych. Oferujemy trzydziestoprocentowy termin na wykonanie pierścieni, koleżki do 1 grama. Przyjmujemy wszystkie próby złota włącznie z 332 i podwyższamy na próbie 583. Wykonujemy wszystkie prace z zakresu naprawy biżuterii. Poręgowski, Os. Warszawskie ul. Goplańska 3 dojazd tramwajem 6, 8, 12, 16 przystanek przy ul. Mogileńskiej, 29603g

Uwaga! Nowa forma usług zlotniczych. Oferujemy trzydziestoprocentowy termin na wykonanie pierścieni, koleżki do 1 grama. Przyjmujemy wszystkie próby złota włącznie z 332 i podwyższamy na próbie 583. Wykonujemy wszystkie prace z zakresu naprawy biżuterii. Poręgowski, Os. Warszawskie ul. Goplańska 3 dojazd tramwajem 6, 8, 12, 16 przystanek przy ul. Mogileńskiej, 29603g

Uwaga! Nowa forma usług zlotniczych. Oferujemy trzydziestoprocentowy termin na wykonanie pierścieni, koleżki do 1 grama. Przyjmujemy wszystkie próby złota włącznie z 332 i podwyższamy na próbie 583. Wykonujemy wszystkie prace z zakresu naprawy biżuterii. Poręgowski, Os. Warszawskie ul. Goplańska 3 dojazd tramwajem 6, 8, 12, 16 przystanek przy ul. Mogileńskiej, 29603g

Krótkie terminy! Układanie, cyklinowanie parkietu, mozaiki. Posiadam materiał. Kościelniak, Słowiańska 18 m. 16, 25455g

Dachy naprawiam, konserwuję. Bartkowiak. Tel. 66-02-81, 25795g

Wygłuszanie drzwi tapicerka. Cyszcz, tel. 33-11-27 lub 79-000, 25307g

Matrymonialne

W twoją sprawą najserdeczniej zajmie się Biuro Matrymonialne „We dwoje” 60-683 Poznań, Os. Chrobrego 17 F m. 119 dojazd autobusami 45, 97 z Garbary, 28798g

Najstarsze w Polsce Biuro Matrymonialne „Małżeństwo”, 61-707 Poznań, Libelta 29 — kojarzy szczęśliwe małżeństwa. Czynne godz. 15-19, 26596g

KOMUNIKATY

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE informuje, że w związku z pracami sieciowymi, które będą prowadzone na Moście Dworcowym i ul. Towarowej w dniach od 26 bm. godz. 8, do 27-go, godzin południowych **WPROWADZA SIĘ ZMIANY W KOMUNIKACJI TRAMWAJOWEJ**

a mianowicie:
tramwaje linii 3 i 7 w obu kierunkach kursować będą: Głogowska, Hetmańska i dalej Dzierżyńskiego do Dębca;
tramwaje linii 6 i 14 kursować będą ul. Czerwonej Armii, Strzelecka i dalej po swojej trasie z powrotem Strzelecka, placem Wolności, Fredry i dalej po swojej trasie.
Pasażerów przepraszamy za powstałe utrudnienia komunikacyjne. 1511-K1

Dnia 23 kwietnia 1980 roku zmarła w wieku 78 lat

SEWERYNA PEWIŃSKA

zasłużony, ceniony i długoletni był pracownik naszej Spółdzielni.

Pogrzeb odbędzie się dnia 26. 4. 1980 roku o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzinie Zmarłej serdeczne wyrazy współczucia składają:

Dyrekcja, Rada Oddziałowa, Rada Zakładowa, Koło Emerytów i Rencistów oraz byli współpracownicy Krajowej Sp-ni Pracy Usług Kominiarskich Okręgowy Oddział w Poznaniu, 935-K3

Dnia 21 kwietnia 1980 roku zmarł

adwokat WITOLD KOPCZYŃSKI

b. członek Zespołu Adwokackiego nr 2 w Jarocinie

W Zmarłym straciliśmy serdecznego Kolegę Cześć Jego pamięci!

RADA ADWOKACKA w Poznaniu

Pogrzeb odbył się w dniu 23 bm. na cmentarzu w Pleszewie. 932-K3

S. † p.

SEWERYNA PEWIŃSKA

z domu Frąckowiak

zmarła w Bogu dnia 23 kwietnia 1980 roku po długich cierpieniach, znoszonych z anielskim spokojem moja droga, kochana żona i nieodżałowany przyjaciel.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 26 bm. o godz. 11.30 na Górczynie.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną 29651g

Dnia 23 kwietnia 1980 roku zasnęła w Bogu przeżywszy 88 lat, śp.

JÓZEFA BAJERLEIN

z domu Michałowska

mieszkanca Domu Opieki Społecznej ul. Mogileńska.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 28 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.

NAJBLIŻSI 29645g

Dnia 23 kwietnia 1980 roku zasnęła w Bogu najukochańsza matka, babcia, teściowa i ciocia, śp.

MARIA LEMIESZ

z domu Rolewska

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę dnia 27 bm. o godz. 14.30 w Skórczewie.

Córki z rodziną 29739g

S. † p.

WŁADYSŁAWA KNYPPIŃSKA

dnia 21 kwietnia 1980 roku zakończyła swoje pracowite życie najdroższą swoją matką, teściową, naszą babcia, siostra, przeżywszy lat 83.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 28 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.

Syn z rodziną 904-U3

EDWARD MODELSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 29 bm. o godzinie 10.50 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA 925-U3

Osiedle Plewiska, ul. Łakowa 85, 925-U3

W dniu 23 kwietnia 1980 roku zmarła długoletnia i ceniona pracownica

ELŻBIETA FILIPIAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 kwietnia 1980 roku, o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzinie Zmarłej wyrazy współczucia

składają: Dyrekcja, Rada Zakładowa, POP, i współpracownicy „Społem” WSS Oddziału Gastronomii w Poznaniu, 937-K3

Dnia 22 kwietnia 1980 roku zmarła

JÓZEFA BUDNIK

z domu Kubiak

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby w sobotę dnia 26 bm. o godz. 14, na cmentarz w Owinskach, po czym pogrzeb.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną 29763g

Z wielkim żalem zawiadamiamy, że w dniu 20 kwietnia 1980 roku zakończył pracowite życie namaszczony Olejami św. mój kochany mąż, drogi ojciec, teść, dziadek, pradziadek, brat, szwagier, wujek, przeżywszy lat 81, śp.

STANISŁAW CZAJKA

Pogrzeb odbędzie się 28. 4. 1980 roku o godz. 13, na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

żona, córka z mężem, wnuki i rodzina 29468g

Dnia 23 kwietnia 1980 roku zmarła przeżywszy lat 79, opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana żona, mama, teściowa i babcia

EWA KOROBACZ

z domu Woronowicz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 26 bm. o godz. 13, w kościele parafialnym w Klecku Wlkp.

W smutku pogrążona

RODZINA 29680g

W dniu 19 kwietnia 1980 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach w wieku 41 lat, nasz drogi mąż, ojciec, syn, brat, zięć szwagier i wujek

RYSZARD ELIAS

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 26 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

Pogrążona w smutku

żona z synem i rodziną 882-U3

Ox. Przyjaźni 6 m. 70. Prosimy o nieskładanie kondolencji. 882-U3

Dnia 22 kwietnia 1980 roku po ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu na zawsze, pełna dobroci i poświęcenia rodzinie, o anielskiej cierpliwości moja najukochańsza żona, nasza droga mamusia, córka, babcia, siostra, ciocia i teściowa, przeżywszy lat 54, śp.

HELENA KUBIAK

z domu Nowicka

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 29 bm. o godzinie 9.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA 923-U3

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Ul. Klonowa 11 m. 10, 923-U3

Dnia 19 kwietnia 1980 roku zmarła opatrzona Sakramentami św. ukochana żona, mamusia, siostra, teściowa i babcia, przeżywszy lat 53, śp.

MARIA SNEŁA

z domu Banachowska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 28 bm. o godz. 13.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA 29404g

ul. Wrocławska 4 m. 3, 29404g

† Dnia 20 kwietnia 1980 roku zakończyła swój pracowity i uczciwy żywot, przeżywszy lat 59, śp.

IRENA GRZEMBA

były więzień Fortu VII odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 28 bm o godz. 10.50 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA 29331g

ul. Sikorskiego 7 m. 6

Autobus odjedzie o godz. 10, 29331g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 kwietnia 1980 roku zmarł namaszczony Olejami św. kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 76, śp.

WALENTY SKALASKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 26 bm. o godz. 8.50 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA 29383g

† Dnia 23 kwietnia 1980 roku zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., kochany mąż, najdroższy ojciec, teść i dziadek przeżywszy lat 72

LEON WIŚNIEWSKI

Msza św. odprawiona zostanie w sobotę 26 bm. o godz. 12, w kościele parafialnym w Smochowicach pogrzeb tego samego dnia o godz. 13 na cmentarzu w Krzyżownikach.

Strapięna

żona z rodziną 29584g

ul. Dąbrowskiego 312, 29584g

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 22 kwietnia 1980 roku zmarła przeżywszy lat 80 nasza kochana matka, teściowa, siostra, babcia i prababcia, śp.

WERONIKA HEGENBART

z domu Maich

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 28 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

RODZINA 29410g

ul. Świerczewskiego 130E m. 3, 29410g

† Dnia 22 kwietnia 1980 roku zmarł opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 74, mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, teść, trojski dziadziuś, śp.

KAZIMIERZ GRZEŠKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 28 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną 902-U3

Osiedle Piastowskie 51 m. 2, dawniej: ul. Gnieźnieńska 23, 902-U3

† Dnia 22 kwietnia 1980 roku zmarł namaszczony Olejami św., nasz drogi tatus, teść i dziadek, przeżywszy lat 73, śp.

JÓZEF NOWAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 29 bm. o godzinie 13.50 na cmentarzu junikowskim.

